

PIKIETA. NIEUSTAJĄCA.

Rada Sekcji Międzyregionalnej Dolny Śląsk podjęła na zebraniu 13 czerwca jednogłośnie uchwałę o zorganizowaniu w środę 27 czerwca "w samo południe" pikietę pod Urzędem Wojewódzkim we Wrocławiu. Główne powody są dwa:

1. Żenująca "podwyżka" dla nauczycieli. W tej sprawie będą wręczone listy do Premiera (inicjatywa wyszła z MOZ w Dzierżoniowie). Tekst jest obok, podpisy będą zbierane w kołach. List z tabelką na podpisy można ściągnąć z naszej strony www.solglo.idsl.pl.

2. Bulwersująca zmiana zasad oceniania nauczycieli, którą Sekcja Krajowa oprotowała już dwukrotnie.

Od połowy sierpnia pod Urzędem Wojewódzkim we Wrocławiu nasza pikietą będzie stała **codziennie!**

Przypomnijmy. Już w październiku zdecydowaliśmy o pikiecie we Wrocławiu. Wtedy przełożyliśmy ją na prośbę władz Sekcji Krajowej, która zapowiadała ogólnokrajowy protest od stycznia. Drugi raz chcieliśmy ją zrobić w styczniu, a wtedy o przełożenie prosił Przewodniczący Regionu, bo Minister Zalewska obiecała negocjacje. Obietnicy nie spełniła (jak zwykle), więc czara goryczy się przelała. Pora, by i Związek wreszcie "wstał z kolan". Doprawdy potrzebna jest w nim "dobra zmiana"!

LL

Pan Mateusz Morawiecki

Prezes Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej

My, niżej podpisani domagamy się podwyżki płacy zasadniczej co najmniej o 15% od stycznia 2018 roku.

Wdrożoną od 1 kwietnia b.r. przez Rząd minimalną podwyżkę wynagrodzenia odbieramy jako wyraz pogardy dla naszej pracy, braku szacunku dla ludzi, od których zależy przyszłość naszego kraju, na których ciąży odpowiedzialność za poziom edukacji młodego człowieka, za jego zdrowie i życie. Szczególnie poniżające jest takie traktowanie nauczycieli w trakcie wdrażania trudnej reformy edukacji.

Podwyżka ta - nominalnie 5-procentowa - jest w rzeczywistości dużo niższa, ponieważ jednocześnie wydłużono nauczycielom ścieżkę awansu zawodowego i odebrano wcześniej przynależne dodatki.

Wynagrodzenia nauczycieli nie rosną już od wielu lat, a tegoroczna podwyżka jest zdecydowanie niższa od wzrostu przeciętnego wynagrodzenia w kraju a nawet nie pokrywa zwiększonych cen żywności, paliwa i różnego rodzaju opłat.

Domagamy się wzrostu płac co najmniej o 15% jeszcze w tym roku, bo nie zgadzamy się być traktowani gorzej od innych grup społecznych. Urąga to elementarnemu poczuciu sprawiedliwości.

WALNE SEKCJI KRAJOWEJ

Stanowisko nr 17

Walne Zebranie Delegatów Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w wyniku dogłębnej analizy obecnej sytuacji stwierdza, że straciło zaufanie do ministra edukacji narodowej w osobie Anny Zalewskiej. Uważamy, że wprowadzony obecnie dialog ze związkami zawodowymi jest pozorowany!

Nie ma i nie było naszej zgody m.in. na wydłużenie awansu zawodowego, na wprowadzenie obligacyjnej oceny pracy nauczyciela, czy na zmiany w udzielaniu urlopów dla poratowania zdrowia. Postulat 15% podwyżki od 1 stycznia 2018 roku wraz z rewolucyjną również nie został spełniony.

Obecne propozycje Ministerstwa Edukacji Narodowej wprowadzą chaos organizacyjny w szkołach, dodatkową biurokrację, niezdrową rywalizację i pogłębią frustrację nauczycieli. WZD KSOiW NSZZ „Solidarność” zwraca się do Premiera RP o odwołanie Anny Zalewskiej z funkcji ministra edukacji narodowej.

Stanowisko nr 14

Walne Zebranie Delegatów Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” zobowiązuje Radę KSOiW NSZZ „Solidarność” do zintensyfikowania rozmów z MEN na temat kształtu i tempa wdrażania reformy szkolnictwa branżowego.

Uzasadnienie

Niepokojące są wypowiedzi minister Anny Zalewskiej i innych przedstawicieli Ministerstwa Edukacji Narodowej na temat praktycznej nauki zawodu, która ma się odbywać tylko i wyłącznie u pracodawców. Głosy sprzeciwu środowiska nauczycieli nie są wysłuchiwane. Przypominamy, że w dużych miastach istnieje możliwość zorganizowania zajęć praktycznych u pracodawców, natomiast w mniejszych miejscowościach pracodawcy nie są w stanie przyjąć wszystkich uczniów na praktykę. Jeżeli ten pomysł Ministerstwa zostanie zrealizowany, to prawie wszystkie warsztaty szkolne, CKP i ZDZ w całym kraju zostaną zamknięte, a nauczyciele praktycznej nauki zawodu stracą pracę. Szacujemy, że jest to około kilku tysięcy miejsc pracy.

Stanowisko nr 1

Walne Zebranie Delegatów Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” wnosi do Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” o podjęcie działań w sprawie objęcia ochroną przedemerytalną nauczycieli.

Kodeks pracy nie chroni nauczyciela w okresie przedemerytalnym. Według Sądu Najwyższego w stosunku do nauczycieli zatrudnionych na podstawie mianowania nie stosuje się art. 39 k.p. chroniącego przed zwolnieniem pracowników w okresie przedemerytalnym, a tym samym nauczyciele są jedyną grupą w Polsce, która nie ma ochrony przedemerytalnej.

Walne Zebranie Delegatów Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” obradowało w dniach 17-18 maja w Ostrowcu Świętokrzyskim. Na stanowisko Przewodniczącego Rady Sekcji Krajowej startowało dwóch kandydatów: dotychczasowy Przewodniczący **Ryszard Proksa** oraz szef Regionu Wielkopolska **Jarosław Lange**. Wygrał ten pierwszy niewielką różnicą głosów. W 50-osobowej Radzie Sekcji są trzy osoby z naszej sekcji dolnośląskiej: **Piotr Drozd**, **Jolanta Kornel** oraz **Danuta Utrata**.

Zebranie przyjęło aż 19 stanowisk dotyczących różnych bolączek oświaty. Chyba najważniejsze z nich to votum nieufności wobec **Anny Zalewskiej** (stanowisko nr 1, obok). Przyjęto również stanowiska w sprawie podwyżek i systemu wynagradzania zarówno nauczycieli jak i pracowników niepedagogicznych. Upomniano się o prawa nauczycieli praktycznej nauki zawodu. Jeszcze raz potępiono nowe zasady oceniania nauczycieli.

Omówienie zebrania oraz wszystkie przyjęte uchwały i stanowiska są na stronie Sekcji Krajowej: www.solidarnosc.org.pl/oswiata/ w komunikacie z zebrania z 19 maja.

Wyniki wyborów oraz atmosfera im towarzysząca wzbudziły głębokie niezadowolenie niektórych delegatów Dolnego Śląska. Jeden z nich zwrócił uwagę na znamienny fakt. Otóż niemal połowa wybranej Rady Sekcji nie była delegatami czyli nie miała poparcia macierzystych organizacji związkowych!

To powinien być dzwonek alarmowy! Wygląda na to, że powstaje układ "starych działaczy", który potrafi wybierać się sam. Jeśli dodamy zanik jakiegokolwiek dyskusji programowej czy krytyki działaczy w związkowych mediach, to wnioski są raczej smutne.

LL

POTWIERDZENIE SĄDU

23 maja br. wygraną pracownicy MOK, zakończyła się w Sądzie Rejonowym w Głogowie kolejna sprawa przeciwko pracodawcy, reprezentowanemu przez **Barbarę Mareńczak-Piechocką**. Sprawa dotyczyła złamania przepisów dotyczących wypowiedzenia warunków pracy i płacy osobie objętej szczególną ochroną, ze względu na pełnioną funkcję związkową. Przypomnijmy. We wrześniu 2016 roku dyrektor MOK wypowiedziała warunki pracy i płacy Przewodniczącej Koła NSZZ Solidarność w MOK Głogów **Bożenie Rudzińskiej**. Oficjalnym powodem była restrukturyzacja ośrodka, która spowodowała likwidację Działu Programowego, a co za tym idzie, likwidację stanowiska kierownika tego działu, zajmowanego przez przewodniczącą Solidarności.

Nie bez znaczenia jest fakt, że pierwsza próba zwolnienia Bożeny Rudzińskiej z zajmowanego stanowiska została podjęta przez pracodawcę już w kwietniu 2016 roku, ale wobec zdecydowanego sprzeciwu zarządu Solidarności Oświaty i Wychowania (do której należy Koło w MOK) oraz po interwencji Przewodniczącego Solidarności **Ludwika Lehmana** u Prezydenta **Rafała Rokaszewicza**, próba ta została zablokowana. Niedługo potem, dyrektor MOK przedstawiła nową koncepcję struktury organizacyjnej Ośrodka Kultury, w której nie było już Działu Programowego ani stanowiska zajmowanego przez Bożenę Rudzińską.

Tym razem Prezydent Rokaszewicz zaopiniował zmianę struktury pozytywnie czym jednocześnie wyraził zgodę na zmianę warunków zatrudnienia pracownicy pełniącej funkcję związkową. Dyrektor MOK swoje poczynania tłumaczyła zmianą przepisów Ustawy odnoszącej się do organizowania i prowadzenia działalności instytucji kultury. Było to w sierpniu 2016 roku, zaś przepisy, na które powoływała się dyrektor MOK zostały wprowadzone w październiku tego roku. Prezydent Rokaszewicz zeznając w Sądzie Pracy, również odnosił się do tych przepisów, jako powodu restrukturyzacji, na którą się zgodził. Strona pozwana (MOK) w trakcie postępowania próbowała podważyć ważność uchwały obejmującej ochroną przewodniczącą Koła w MOK i wykazać, że nie spełniała ona wymogów określonych w Ustawie o Związkach Zawodowych odnoszących się do tej kwestii. Sąd nie miał jednak wątpliwości, że wszystkie procedury nałożone na organizację związkową zostały dopełnione, a pracodawca był poinformowany o ochronie, jaką objęta jest pracownica, dotknięta restrukturyzacją. Podczas ogłoszenia wyroku, po raz kolejny została podniesiona kwestia wprowadzenia "stanowiska wieloosobowego" w MOK Głogów, jako formy alternatywnej do wcześniej istniejącego Działu Programowego.

W nowej formie organizacyjnej, wszyscy pracownicy merytoryczni mają podlegać bezpośrednio dyrektorowi ośrodka, który jednoosobowo, osobiście powinien zarządzać wszystkimi pracownikami merytorycznymi. W praktyce jednak, część obowiązków wykonywanych wcześniej przez kierownika Działu Programowego wykonuje pracownica innego działu (p. księgowy), co nie pokrywa się z zakresem jej obowiązków. To również skłoniło Sąd do wniosku wygłoszonego podczas odczytania orzeczenia, że restrukturyzacja miała charakter pozorny, a głównym jej celem była likwidacja stanowiska Kierownika Działu Programowego i eliminacja Bożeny Rudzińskiej. Podczas ogłaszania wyroku nie była obecna strona pozwana ani jej pełnomocnik, ale wiadomo już, że dyrektor MOK nie zgadza się z wyrokiem i wystąpiła o pisemne uzasadnienie, co oznacza przygotowania złożenia apelacji.

Sąd zasądził na rzecz przewodniczącej Solidarności w MOK wnioskowane odszkodowanie w wysokości ponad 12 tys. zł. z odsetkami należnymi od momentu złożenia pozwu do dnia wypłaty. W sierpniu natomiast wyznaczony został termin kolejnej rozprawy z powództwa Bożeny Rudzińskiej przeciwko pracodawcy. Sprawa dotyczy mobbingu. Tym razem będą przesłuchiwać pracownicy MOK powołani na świadków przez dyrektor MOK, których Sąd nie zdążył wysłuchać podczas pierwszej rozprawy dotyczącej tego pozwu.

BR
*To bardzo ważny wyrok. Przede wszystkim Sąd Pracy potwierdził, że nie wolno zwalniać, a także obniżyć wynagrodzenia osobie objętej szczególną ochroną na podstawie Ustawy o Związkach Zawodowych. Nawet pod płaszczykiem restrukturyzacji! Poza tym Sąd po wnikliwym badaniu (analiza protokołu zebrania, przesłuchanie Przewodniczącego KM) stwierdził, że objęcie szczególną ochroną było **prawidłowe**. Sąd stwierdził również, że pracodawca był o tej ochronie informowany **prawidłowo**. Ponadto informowaliśmy o tym pracodawcę tylko raz, oznacza to potwierdzenie znanego faktu, że nie ma żadnego wymogu informowania o osobach chronionych co 3 miesiące.*

RAZEM NA OGNISKU 9 CZERWCA



XXV OGNISKO było - jak zwykle - udane. Więcej zdjęć na naszej stronie www.solglo.idsl.pl w dziale GALERIA

PODWYŻKA W POWIECIE?

Wciąż czekamy na zaproszenie od Starosty **Jarosława Dudkowiaka** w sprawie obiecanej podwyżki dodatku za wychowawstwo. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że nowy regulamin jest już przygotowany, ale.. brak decyzji.

Konieczne jest też podniesienie dodatku motywacyjnego. Pisaliśmy o tym w numerze 6 naszego Biuletynu w zeszłym roku. Pisaliśmy tam również o wynegocjowanej już 9 listopada poprzedniego roku tegorocznej podwyżki dla pracowników niepedagogicznych (wzrost płacy zasadniczej o **100 zł**).

KALENDARZE I WAKACJE

Są już w biurze informatory (kalendarze) nauczycielskie na rok szkolny 2018/2019. Cena dla członków Związku to 5 zł, a dla pozostałych chętnych 10 zł.

W czasie wakacji stałych dyżurów w biurze nie będzie, ale systematycznie będzie one "odwiedzane". Można zatem wysłać maile i nagrywać się na automatycznej sekretarce. Na naszej stronie w dziale BIURO będą podane telefony do osób dyżurujących. W sprawach pilnych proszę do nich dzwonić.